

JodSen, Chmury

Przed tobą lustro
Tak jak Wayne i Bruno Mars
Jeszcze chyba w twarz ci nie splunął czas
Twoje ulubione miejsce
Tyle godzin stoisz przed nim
Odnajdując sekret Victorii

Znowu dzwonisz do mnie po spotkaniu z kimś
Życie kolorowe, tylko myśli czarne jak nić
Zrozum, te vibracje nie są dla mnie dobre
NIE pomogę
Znów wybiorę czerwień na telefonie

Przypominasz sobie nas
Tysiące starych spraw
Kogo winisz za prześladowający negatywny vibe
Twardo na ziemi
Głowa do góry
Byle tylko nie haczyła już o deszczowe chmury

Nie patrz na to czego nie potrafisz zmienić
Szkoda energii by martwić się tym co było
Wszystko odejdzie, tylko przestań o tym myśleć
I daj płynąć chmurom, niech chmury płyną dalej
Nie patrz na to czego nie potrafisz zmienić
Szkoda energii by martwić się tym co było
Wszystko odejdzie, tylko przestań o tym myśleć
I daj płynąć chmurom, niech chmury płyną dalej

nie jest źle
Póki nie stoisz w strugach
Weź powietrz - Kiedyś bym powiedział: dym - w płuca
Nie wiesz jak to jest
Być skurw* z dobrym sercem
Zostawić cienie żeby móc żałować codziennie

Dostaje szansę znów
Ale powiedz mi: skąd zna, ten ból?
Ręce Lecą w obie strony
Nic innego tylko karmę czuć

To błędne koło
Jesteśmy przeciążeni
Ile zdobędę punktów G na tej karuzeli
Nie interesuje mnie to
Powiedz, czym jest niebo
Czy ci bliżej jest do Gedza czy też do Biggiego

Znowu myśli złe
Odsuń je daleko
Życie śmierć
Skutek śmiech
Charlie Hebdo

Nie patrz na to czego nie potrafisz zmienić
Szkoda energii by martwić się tym co było
Wszystko odejdzie, tylko przestań o tym myśleć
I daj płynąć chmurom, niech chmury płyną dalej
Nie patrz na to czego nie potrafisz zmienić
Szkoda energii by martwić się tym co było
Wszystko odejdzie, tylko przestań o tym myśleć
I daj płynąć chmurom, niech chmury płyną dalej